



WIEŚCI Z RATUSZA



K A L I S Z P O M O R S K I

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH



Na podstawie Uchwały Nr XXXII/210/08 Rady Miejskiej w Kaliszu z dnia 30 grudnia 2008 r. w sprawie ustanowienia i zasad przyznawania stypendium dla uczniów za osiągnięcia sportowe i artystyczne, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych zameldowani na pobyt stały w Gminie Kalisz Pomorski mogą ubiegać się o stypendium za wybitne osiągnięcia sportowe i artystyczne. Aby móc otrzymać stypendium za osiągnięcia sportowe, należy spełnić łącznie następujące warunki:

a) w konkurencjach indywidualnych lub zespołowych zająć

I, II, III miejsce w zawodach sportowych na szczeblu co najmniej wojewódzkim lub zostać powołanym do wojewódzkiej kadry młodzieżowej w swojej dziedzinie sportu;

b) posiadać bardzo dobrą lub wzorową ocenę z zachowania.

Aby móc otrzymać stypendium za osiągnięcia artystyczne, należy spełnić łącznie następujące warunki:

a) być laureatem konkursów, przeglądów, turniejów i festiwali o zasięgu co najmniej wojewódzkim ;

b) posiadać bardzo dobrą lub wzorową ocenę z zachowania.

Stypendium może otrzymać uczeń, który w roku szkolnym wykazał się wybitnym osiągnięciem w dziedzinie sportowej lub artystycznej. Wniosek należy złożyć w ciągu roku szkolnego, a stypendium przyznawane jest jednorazowo w roku kalendarzowym, po zakończeniu roku szkolnego tj. po 31.08.2009 roku.

W dniu 23 września 2009 roku podczas sesji Rady Miejskiej w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kaliszu Pomorskim Burmistrz Kalisza Pomorskiego i Przewodnicząca Rady Miejskiej w Kaliszu Pomorskim wręczyli dyplomy „Najlepszemu z najlepszych” oraz jednorazowe stypendia w wysokości 1.000,00 złotych następującym uczniom:

- za wybitne osiągnięcia artystyczne: Adamowi Kacperskiemu,

- za wybitne osiągnięcia sportowe: Karolinie Zbytek, Kacprowi Gagatowi, Jakubowi Gustawowi, Mariuszowi Lewandowskiemu, Piotrowi Pacześnemu, Adamowi Klimkowi i Eliaszowi Kaczmarkowi.

MONITORING WIZYJNY W KALISKICH SZKOŁACH

Gmina Kalisz Pomorski złożyła wniosek o dofinansowanie zadania w ramach rządowego programu wspierania w latach 2007-2009 samorządów w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach oświatowych „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”. Całkowity koszt montażu i instalacji monitoringu w dwóch szkołach tj. w Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego oraz w Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej – Curie wyniósł 22.472,04 złotych z czego aż 80% to dotacja jaką otrzymaliśmy.

Monitoring wizyjny staje się standardowym wyposażeniem instytucji, obiektów i miejsc, w których stale lub czasowo przebywa znaczna liczba osób. Szkoły i placówki oświatowe nie

powinny odbiegać od współczesnych standardów, szczególnie w sferze zapewnienia uczniom i wychowankom bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki.

Wdrożenie programu powinno bezpośrednio wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa osób przebywających na terenie szkół i placówek. Program przyczyni się także do wzrostu wykrywalności sprawców czynów zagrażających bezpieczeństwu uczniów w szkołach i placówkach.

Systemy monitoringowe, zamontowane w kaliskich szkołach przyczynią się do podniesienia bezpieczeństwa uczniów tych szkół oraz do skutecznego przeciwdziałania przejawom niktolerancji, przemocy i agresji.

DOŻYNKI POWIATOWE W OSTROWICACH

19 września z udziałem Starosty Drawskiego oraz władz samorządowych Kalisza Pomorskiego, Ostrowic, Drawska Pomorskiego, Czaplinka, Złocienca i Wierzchowa odbyły się dożynki powiatu drawskiego. Imprezę w tym roku zorganizowano w Ostrowicach. Rolnicy powody do świętowania mieli, bowiem tegoroczne plony nie były najgorsze, więc i dziękczynienie było szczerze i radosne. Dożynki tradycyjnie rozpoczęły się mszą świętą, w tym roku polową, w podzięce za plony i w intencji rolników.

Po nabożeństwie starostwie dożynek przekazali chleb wypieczony z tegorocznej mąki Panu Stanisławowi Cybuli – Staroście Drawskiemu, który pogratulował rolnikom tegorocznych zbiorów, podkreślając jak ważna jest ich praca dla wszystkich mieszkańców powiatu.

Następnie gminy powiatu drawskiego prezentowały swój dorobek kulturalny. Na stoiskach regionalnych można było podziwiać rękodzieła artystyczne, plody rolne, a także zasmakować lokalnych potraw. Rozstrzygnięto konkursy na najładniejszy wieniec dożynkowy powiatu drawskiego i najładniejsze gminne stoisko dożynkowe. W konkursie na wieniec wygrała gmina Ostrowice, drugie miejsce zdobyła gmina Złocieniec, a trzecie Kalisz Pomorski. Z kolei najciekawsze stoisko przygotowała gmina Drawsko Pomorskie, drugie miejsce zajęła gmina



Kalisz Pomorski, a trzecie Czaplinek. Nagrody przyznano także w konkursie na najładniejsze sołectwo powiatu drawskiego, w którym zwyciężyło Linowo, przed Dębskiem i Stawnem.

Licznie przybyli mieszkańcy i goście mogli podziwiać na scenie kabaret Koń Polski, Iwonę Niedzielską i Marka Kalitę oraz krótkie programy artystyczne przygotowane przez gminy powiatu drawskiego.

CYGAŃSKA BIESIADA SENIORÓW



Ponad 1000 osób uczestniczyło w niedzielnym koncercie zespołu TERNE ROMA zorganizowanym pod patronatem Burmistrza Kalisza Pomorskiego, dla kaliskich seniorów, którzy do wspólnej zabawy zaprosili także zaprzyjaźnionych emerytów i rencistów z sąsiednich kół. Na koncert zjechali goście zaproszeni, seniorzy z Drawska Pomorskiego, Czaplinka, Wierzchowa i Świerczyny oraz miłośnicy muzyki cygańskiej. Licznie przybyli też młodszy mieszkańcy naszej gminy.

Artyści oczarowali nie tylko pogodę, ale również publiczność zgromadzoną w niedzielny wieczór na Stadionie Miejskim w Kaliszu Pomorskim. Jako pierwsza zaprezentowała się grupa UN NAMED wykonując covery znanych rockowych utworów. Później przyszła kolej na gwiazdę wieczoru podczas koncertu której nie zabrakło tego wszystkiego z czego słynie muzyka cygańska – barwnych strojów tancerek, temperamentu artystów, rzewnych ballad i żywiołowych melodii. Cały stadion rozbrzmiewał największymi cygańskimi przebojami: „Dziś prawdziwych cyganów już nie ma”, „Ore, ore”, czy „Czerwona ruta”. Bogdan

Trojanek & TERNE ROMA porwali publiczność do wspólnego śpiewania i tańczenia. Widzowie z zalem żegnali artystów, dziękując Burmistrzowi Kalisza Pomorskiego symbolicznymi wiązkami kwiatów za pomoc w organizacji całego widowiska. Bukiety wręczyli Panu Michałowi Hypkiewi Przewodniczący Koła PZERI w Kaliszu Pomorskim Pan Benedykt Kłosowski z członkami zarządu Panią Krystyną Maciejak i Panem Bronisławem Drozdem, Przewodniczący Zarządu Rejonowego w Drawsku Pomorskim Pan Zbigniew Szwałkowski, Przewodniczący Koła PZERI w Czaplinku Pan Brunon Bronk z zarządem oraz Przewodnicząca Koła PZERI ze Świerczyny Pani Halina Mazurkiewicz z zarządem. Po krótkiej przerwie na scenie pojawił się Thomas Grotto, który koncertem największych przebojów muzyki włoskiej zakończył niedzielne spotkanie seniorów z muzyką.

Organizatorem koncertu była Agencja Koncertowo-Reklamowa Mariusz Nagórski przy współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Kaliszu Pomorskim i Urzędem Miejskim w Kaliszu Pomorskim.



ZAPOMNIANY NAGROBEK ANNY I LEOPOLDA MODROW

Członkowie Stowarzyszenia Historyczno-Kulturalnego „Bastion Tradycji” z Kalisza Pomorskiego w ramach ratowania od zniszczenia nagrobków przedwojennych mieszkańców Kalisza Pomorskiego odnaleźli w lesie zapomniany grób Anny i Leopolda Modrow. Małżonkowie pochowani zostali na małym cmentarzu pod Jasnopolem pod wielkim głazem, na którym wypisano daty ich narodzin i śmierci.

Nadeszły czasy, gdy potomkowie rodziny Modrow musieli opuścić ziemię polską. Wyjeżdżali zostawiając cały swój dobytek i mienie. Zabierali ze sobą jedynie to co mieli pod ręką. A wśród lasu pozostał cmentarz - miejsce spoczynku ich ojców i matek, który niestety nie przetrwał próby czasu i bezmyślnej dewastacji. Pozostawiono go samemu sobie na powolne zniknięcie.

Obecnie nekropolia nie jest w żaden sposób oznakowana w terenie. Łatwo było przejść obok, nie zdając sobie sprawy z jej obecności. Dopiero starania prawniczki Anny i Leopolda Modrow, Pani Margret Modrow-Weimann, Pana Mariusza Garbacza i Stowarzyszenia Historyczno-Kulturalnego „Bastion Tradycji” z Kalisza Pomorskiego przyczyniły się do odnowienia zapomnianej nekropolii. Miłośnicy historii zrzeczeni w stowarzyszeniu „Bastion Tradycji” podnieśli z ziemi głaz nagrobkowy, ustawili go w pozycji pionowej, oczyścili i umocnili.

Członkowie Stowarzyszenia Historyczno-Kulturalnego „Bastion Tradycji” z Kalisza Pomorskiego serdecznie dziękują Panu Andrzejowi Skórskiemu oraz Panu Jackowi Szymańskiemu za udzielenie sprzętu niezbędnego do przeprowadzenia prac.

HISTORIA RODU MODROW OPRACOWANA PRZEZ PANA MARIUSZA GARBACZA

Z dorobkiem Leopolda Modrowa - wieloletniego właściciela majątku i pałacu w Jasnopolu, a także z pamięcią o jego imieniu na terenie, któremu poświęcił kilkadziesiąt lat życia historia nie obeszła się łaskawie. A nie powinno tak być – była to bowiem postać, która jak jedna z niewielu stała u podstaw rozwoju gospodarki naszej gminy na przełomie XIX i XX wieku.

Mimo iż był jednym z dziewięciorga dzieci swych rodziców i co ważne nie jedynym synem, a nawet nie najstarszym, to właśnie on w spadku otrzymał rodowe gniazdo. Zanim tak się stało służył w wojsku, pewien czas przebywał w Paryżu, a po powrocie jako elegancki młody szlachcic uczył się gospodarowania rozległym majątkiem u swego brata Henryka w Śliźnie. W ślizieńskim pałacu od krewnej swojej szwagierki – Julchen Gyase – uczył się gry w szachy. Tylko gra na fortepianie nie szła mu najlepiej. To jednak nie miało wpływu na stwierdzenie jego ojca – Jana Henryka Chrystiana Modrowa, że to właśnie on powinien po jego śmierci objąć dziedzictwo jasnopolskie. Tak też się stało. Przez kilkadziesiąt lat zarządzał kilkuset hektarowym majątkiem i folwarczkiem nad Drawą. To jemu najprawdopodobniej zawdzięczamy także Jasnopole jakie w 1945r. zastali je Polacy. Dwa lata przed śmiercią przekazał majątek swemu jedynemu synowi, Waltherowi. Zmarł w Szczecinie 28. marca 1911r. Dziś nie pozostało praktycznie nic po dorobku jego i jego rodziny. Obszerny dziedzinek majątku w



Jasnopolu otoczony dawniej licznymi zabudowaniami gospodarczymi i budynkiem rezydencji powoli zarasta. Pałac jego szwagra w Giżynie nie istnieje od 2004 r. Blisko trzydzieści lat wcześniej zburzono pałac w Pomierzynie – także dzieło jego krewnych. Groby Modrowów w Pomierzynie i Kaliszu zostały zniszczone. W Jasnopolu zachowała się jednak jedna z ciekawszych pamiątek po tym starym rodzie, której powstanie można zawdzięczać właśnie Leopoldowi. Zapewne niezwykle przywiązany do swych włości Leopold Modrow nawet po śmierci nie chciał rozstawać się z okolicą, którą zarządzał, i której poświęcił kilkadziesiąt lat życia. Nie spoczął ani w grobowcu rodzinnym a Kaliszu, gdzie spoczywają jego rodzice, ani nawet w Pomierzynie, gdzie chowani byli jego krewni ze Ślizna. Na południe od Jasnopola założono nowy cmentarz nazywany przez okolicznych mieszkańców i rodzinę Modrow „Wäldchen” czyli po prostu „Lasek”. Leopold spoczął pod głazem, na którym wykuto napis: „Leopold Modrow geb. im Klarphul 9. Sept. 1843 gest. in Stettin 23. März 1911”. Dwanaście lat później obok męża spoczęła Anna Modrow. Oprócz tej pary do dziś na jasnopolskim cmentarzu spoczywają inni członkowie rodziny m.in.: zmarłe w dzieciństwie wnuki Leopolda i Anny, ich jedyny syn Walther (zmarł na początku 1945r.), któremu nie zdążono wystawić nagrobka. Mimo licznych pochówków na nekropolii do naszych czasów zachował się tylko jeden nagrobek, który widzimy na filmie z Jasnopola nakręconym w 1936r., który jest chyba jedynym filmem przedwojennym pochodzącym z naszych okolic. Owym nagrobkiem jest właśnie wspomniany głaz - nagrobek Leopolda i Anny Modrowów. Okazały głaz przez lata leżał przewrócony zagłębiając się ciągle w ziemię i liście. Prośbę o oczyszczenie cmentarza skierowała przed laty do miejscowych władz kościelnych prawniczka Modrowów – Margret Modrow-Weimann. Jej prośba została spełniona po około 20 latach - 15. tegoż roku sierpnia przez członków stowarzyszenia „Bastion Tradycji”, którzy oprócz podniesienia głazu, co było rzeczą niezmiernie trudną, zajęli się również uporządkowaniem cmentarza uwidaczniając zarazem jego oryginalny okrągły kształt.

Mariusz Jan Garbacz

III GMINNY RAJD ROWEROWY



W dniu 29 sierpnia 2009 roku odbył się III Gminny Rajd Rowerowy. W tym roku trasa rajdu rozpoczynała się i kończyła w Kaliszu Pomorskim, a prowadziła przez Biały Zdrój, Bralin, Starą Korytnicę, Giżyno, Pomierzyn i Suchowo. Ogółem rajdowicze przejechali ponad 40 km. Pogoda dopisała, a wycieczka przebiegała sprawnie w miłej i koleżeńskej atmosferze.

Wszyscy uczestnicy spotkali się o godz. 9.00 na parkingu pod Urzędem Miejskim, skąd wyposażeni w odbłaskowe kamizelki,

grupami wyruszyli na trasę. Opiekę nad cyklistami sprawowała Straż Miejska, pielęgniarka Pani Krystyna Bądzwoł oraz organizatorzy. W Starej Korytnicy zarządzono krótki postój, po którym rajdowicze ruszyli w stronę Giżyna, gdzie czekało na nich ognisko wraz z poczęstunkiem. Po upieczeniu i zjedzeniu kiełbasek organizatorzy zaprosili wszystkich chętnych do udziału w konkurencjach sportowych. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody. Przed wyruszeniem w dalszą drogę przeprowadzono jeszcze loterię fantową, w której główną nagrodą był rower. Szczęśliwym właścicielem głównej nagrody został Filip Chwialkowski. Niezwykle miłą okazała się wizyta Pani Czesi Cuber, która pojawiła się na ognisku w zupełnie nowym wizerunku. Dla wszystkich była ona wielką niespodzianką, nawet dla organizatorów. Uczestnicy rajdu docenili trudy Pani Czesi, czego wyrazem była długa kolejka do wspólnego zdjęcia.

Rajd zakończył się o godz. 15.00 na Stadionie Miejskim, gdzie wręczono puchary dla najstarszego i najmłodszego uczestnika rajdu oraz najliczniejszej rajdowej rodziny. Najstarszym uczestnikiem tegorocznego rajdu okazał się Pan Stanisław Stodulski (85 lat), a najmłodszym Kacper Bafia (7 lat). Puchary wręczył Burmistrz Kalisza Pomorskiego Pana Michał Hypki. Najliczniejszą rajdową rodziną III Gminnego Rajdu Rowerowego została Rodzina Tuchajów, która odebrała puchar z rąk Przewodniczącej Rady Miejskiej Pani Haliny Ginalskiej. Wszystkim wykonano jeszcze grupową, pamiątkową

fotografię i zaproszono do udziału w rajdzie za rok.

Organizatorzy serdecznie dziękują Pani Halinie Ginalskiej za zakup ciasta dla wszystkich uczestników rajdu oraz Panu Jackowi Szymańskiemu za ufundowanie nagród do loterii fantowej.



WYREMONTOWANA SALA GIMNASTYCZNA

Po trwającym półtora miesiąca remoncie, od 1 września 2009 roku uczniom Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego oddano do użytku odnowioną salę gimnastyczną. Remont sali wpisuje się w realizowany od kilku lat przez gminny samorząd program, polegający na systematycznej modernizacji i rozbudowie obiektów dydaktycznych i sportowych, służących kaliskim uczniom.

Inwestycja o wartości 218 562,00 zł., sfinansowana całkowicie z budżetu miasta, obejmowała między innymi: wymianę i malowanie parkietu, wymianę instalacji elektrycznej, wymianę okien, malowanie sufitu i ścian, montaż wentylacji oraz montaż wyposażenia sali. Wykonawcą robót była firma F. H. U. „DRAMEX” Jerzy Klimek z Drawna.

